



Sygn. akt IV CSK 203/06

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Gerard Bieniek

SSN Maria Grzelka

w sprawie z powództwa M.O.

przeciwko „B.” Spółce z o.o.

o nakazanie i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 28 listopada 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 17 listopada 2005 r., sygn. akt [...],

oddala skargę kasacyjną

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 25 maja 2004 r., uwzględnivszy częściowo powództwo M.O. o ochronę praw autorskich, nakazał pozwanej B. spółce z o.o. zaniechanie zwielokrotniania, w szczególności wytwarzania i wprowadzania do obrotu egzemplarzy następujących utworów: belownicy 40-60 kN, belownicy B 18, minikomaktora, prasy beczek, prasy Z 4 i rol-kompaktora 9000.

Apelację pozwanej Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem z dnia 17 listopada 2005 r., opartym na następujących ustaleniach i ocenie prawnej.

Powód jest autorem oryginalnych rozwiązań powstałych na bazie projektów znanych i produkowanych maszyn do zgniatania i utylizacji śmieci. Powód, uwzględnivjąc indywidualne oczekiwania klientów, wprowadził zmiany konstrukcji i wyglądu tych urządzeń, które je rozwijały i ulepszały. Projekty techniczne i wytwarzane na ich podstawie prototypy urządzeń cechowały się nowymi oryginalnymi rozwiązaniami, będącymi wynikiem intelektualnej, twórczej pracy powoda i – w pewnym zakresie – pracy innych osób. Powód jest współtwórcą dzieł, których materialnym nośnikiem są projekty techniczne zmienionych, ulepszonych wersji maszyn oraz produkty finalne w postaci urządzeń, w których te zmiany zostały ucieleśnione. Ustalenie to odnosi się do każdego z urządzeń objętych rozstrzygnięciem. Pozwany nie ma tytułu prawnego do korzystania z autorskich projektów powoda ani do wytwarzania na ich podstawie określonych urządzeń.

Wymienione dzieła powoda, będące opracowaniami dzieł wcześniej istniejących, stanowią przedmiot prawa autorskiego. Spełniają one kryteria utworu w rozumieniu art. 1 ust. 1 prawa autorskiego, cechuje je bowiem oryginalność pomysłu, nowość i indywidualność rozwiązań. Oznacza to, że powodowi przysługuje ochrona prawnoautorska.

Sąd Apelacyjny odrzucił zarzut pozwanego, który twierdził, że ochrona taka służy powodowi tylko co do opracowanego przez niego innowacyjnego rozwiązania konstrukcyjnego, a nie do całości utworu. W ocenie tego Sądu, z art. 9 ust. 4 prawa autorskiego wynika, że powodowi jako współautorowi przysługuje legitymacja

czynna do dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia prawa autorskiego do całości utworu.

Pozwana oparła skargę kasacyjną od tego wyroku na podstawie naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 1 ust. 1 prawa autorskiego „polegające na przyjęciu”, że utworem w rozumieniu tego przepisu są sporne urządzenia, nie zaś tylko innowacyjne rozwiązania konstrukcyjne w nich zastosowane oraz na podstawie mającego wpływ na wynik sprawy naruszenia przepisów postępowania – art. 278 § 1 233 § 1 k.p.c. - przez uznanie, że w sprawach wymagających wiadomości specjalnych wystarczające jest przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, a nie jest konieczne przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji oraz o przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania ewentualnie o uchylenie zaskarżonych wyroków i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Sądy obu instancji ustaliły, bez powzięcia i rozważenia jakichkolwiek wątpliwości, że przedmiotem prawa autorskiego są zarówno projekty techniczne, jak i urządzenia techniczne wytworzone na ich podstawie. Chociaż generalnie nie kwestionuje się możliwości zaliczania dzieł technicznych do obiektów chronionych przez prawo autorskie, to czyni się to z zastrzeżeniem, że ochronie prawnoautorskiej nie podlega techniczna strona twórczej myśli, chroniona odpowiednimi przepisami należącymi do dziedziny prawa własności przemysłowej. Wyraźne wyłączenie dotyczy jedynie opublikowanych opisów patentowych lub ochronnych (art. 4 pkt 3 pr. aut.). Nie zmienia to faktu, że w wypadku dzieł technicznych rozważenia ze szczególną uwagą wymaga, czy w rezultacie wysiłku twórcy zawarte są elementy subiektywne zależne wyłącznie od osobistego ujęcia, świadczące o indywidualności utworu, w ujęciu właściwym dla prawa autorskiego. Twórczość w rozumieniu prawa autorskiego ma inne znaczenie niż twórczość w sferze własności przemysłowej, która jest pojmowana w sposób zobiektywizowany. Na różnice te zwraca się uwagę w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 25 stycznia 2006 r., I CK 281/05, OSNC

2006/11/186), co ma znaczenie także ze względu na dostrzegalną tendencję do nadmiernie szerokiego ujmowania pojęcia utworu i twórczości autorskiej.

Wymaganie „twórczego” charakteru, w rozumieniu prawa autorskiego, dotyczy również opracowania, co oznacza, że także dzieło zależne musi spełniać zasadniczy warunek przyznania mu ochrony autorskiej, czyli być rezultatem twórczości w rozumieniu wskazanym na wstępie. W sprawie niniejszej Sąd ustalił, odwołując się do kryteriów wynikających z art. 1 ust. 1 pr. aut., że opracowane przez powoda urządzenia do utylizacji śmieci są utworami w rozumieniu tego przepisu. Niezakwestionowanie tej zasady w skardze kasacyjnej nie pozwoliło Sądowi Najwyższemu na ocenę zagadnienia pod zasygnalizowanym kątem.

Istota sporu, wobec przesłanek rozstrzygnięcia oraz podstaw skargi kasacyjnej została usytuowana na innej płaszczyźnie.

Sąd ustalił, że sporne urządzenia stanowią twórcze opracowania przez powoda urządzeń już istniejących, co oznacza, że powodowi przysługuje pełna ochrona prawnoautorska. Powołanie się przez Sąd dla uzasadnienia tego stanowiska na art. 9 ust. 4 pr. aut. jest chybione, bowiem z przepisu tego wynika tylko, że powód może dochodzić roszczeń z tytułu naruszenia praw do całości opracowań, pomimo, że jest jedynie ich współtwórcą.

Źródłem praw powoda do urządzeń jest, przy ustaleniach Sądu, art. 2 ust. 1 pr. aut., przyznający opracowaniu status przedmiotu prawa autorskiego. Jest ono tzw. prawem zależnym, przysługującym na dobru niematerialnym, które powstało w oparciu o cudzy utwór korzystający z ochrony prawnoautorskiej. Twórcze opracowania cudzego (macierzystego) utworu podlegają pełnej ochronie, co oznacza trafność tego stwierdzenia Sądu Apelacyjnego, pomimo niedoskonałości jego uzasadnienia.

Skarżący nie zakwestionował w skardze kasacyjnej ani autorskiego charakteru utworów macierzystych (co jest konieczną przesłanką powstania autorskich praw zależnych), ani tego, że sporne urządzenia stanowią opracowania w rozumieniu powołanego przepisu. Ze stanowiska skarżącego, tak jak zostało ono wypowiedziane, wynika, że z opracowania (urządzenia jako całości) należy wyabstrahować „innowacyjne rozwiązania konstrukcyjne zastosowane w tych urządzeniach” i tylko im przyznać status utworu.

Pogląd skarżącego jest chybiony.

W doktrynie prawa autorskiego różnie postrzega się relację pomiędzy dziełem zależnym, a utworem macierzystym, co wyraża się w szczególności w różnych koncepcjach, tzw. warstwowej lub integralnej budowy utworu. Bez względu jednak na to, którą z tych teorii wybierze się jako właściwą, ochrona autora opracowania rozciąga się na opracowanie jako całość. Przedmiotem autorskich praw zależnych jest całe dzieło, wchodzące w obrót w stosunkach zewnętrznych. „Zależność” dzieła ujawnia się w stosunkach wewnętrznych pomiędzy autorami dzieła macierzystego i opracowania (art. 2 ust. 2, 3 i 5 pr. aut.). Nie powoduje ona natomiast ograniczeń w stosunkach zewnętrznych i nie rozciąga się na tzw. uprawnienia zakazowe. Dzieło zależne jest, jako całość, odrębnym utworem, a twórcy opracowania przysługują wszystkie roszczenia o ochronę praw autorskich do dzieła zależnego. Tak zwane uprawnienia zakazowe wiążą się z obowiązkiem zaniechania określonych czynności przez osoby trzecie, co między innymi obejmuje możliwość zakazywania wykonywania i rozpowszechniania dzieła zależnego.

Inną oczywistością jest rzeczą, że przedmiotem prawa przysługującego autorowi dzieła zależnego jest tylko opracowanie, natomiast prawo to nie rozciąga się na utwór macierzysty i jego twórcze elementy.

Dlatego nieuzasadnione są obawy skarżącego, jakoby przyznanie ochrony utworowi (tu: urządzeniu) mogło powodować „brak możliwości produkcji przez inne podmioty nie tylko tego konkretnego urządzenia, ale również urządzenia podobnego”. Ochrona przysługuje autorowi utworu zależnego tylko do danego opracowania. Tak rzecz się miała w niniejszym procesie, w którym powód dochodził, bo tylko takie uprawnienie mu przysługiwało, tzw. roszczeń zakazowych wyłącznie w odniesieniu do urządzeń w wersji obejmującej wprowadzone przez niego ulepszenia. Do nich tylko bowiem przysługuje mu ochrona prawnoautorska z tytułu stworzenia opracowania. Inną jest rzeczą, czy opis urządzeń w wyroku odzwierciedla to w sposób dość jasny; jednak pozwany nie twierdził, by orzeczeniem objęto urządzenia inne, niż powstałe w wyniku opracowania pierwotnych maszyn przez powoda i nie sformułował tego rodzaju zarzutu w skardze kasacyjnej.

W ustalonych okolicznościach sprawy zarzuty powołane w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 1 ust. 1 prawa autorskiego, nie były skuteczne.

Zarzut procesowy naruszenia art. 278 k.p.c. został przez skarżącego odniesiony do opracowanych przez powoda projektów urządzeń technicznych.

Przed wszystkim trzeba zauważyć, że zarzut ten został sformułowany wadliwie, bo bez powiązania z przepisami dotyczącymi postępowania apelacyjnego, które miałyby naruszyć Sąd drugiej instancji.

O tym czy, do rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości specjalne, decyduje sąd orzekający (por. m.in. uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1997 r., III CKN 11/97, OSNC 1997/9/126). Sąd pierwszej instancji uzasadnił przyczyny, dla których ocenę charakteru spornych projektów oparł na przeprowadzonych dowodach, które okazały się w tym zakresie wystarczające. Stanowisko to zaaprobował Sąd Apelacyjny. Skarżący nie wskazał konkretnych przyczyn mogących stanowić podstawę zakwestionowania tej oceny. Nie wykazał, by bez opinii biegłego (którego specjalności także nie sprecyzował), ocena projektów nie mogła być dokonana. Wbrew zarzutom skarżącego, nie doszło w sprawie do „niedopuszczalnego zastąpienia” dowodu z opinii biegłego dowodem z zeznań świadków sytuacji, gdy do rozstrzygnięcia sprawy potrzebne były wiadomości specjalne, bowiem Sąd w ramach swych uprawnień ocenił, że nie zachodziła w sprawie sytuacja wymagająca zasięgnięcia opinii biegłego w kwestii wymagającej wiadomości specjalnych .

Powołana w skardze kasacyjnej podstawa naruszenia przepisów postępowania okazała się także nieuzasadniona.

Z omówionych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł o oddaleniu skargi.